Księga Sofoniasza

Rozdział 2

**1**. Zbierzcie się! Zgromadźcie się! - narodzie bez wstydu - **2**. zanim pojawi się wyrok, a dzień uleci jak plewa; zanim przyjdzie na was zapalczywość gniewu Pańskiego, zanim przyjdzie na was dzień gniewu Pańskiego. **3**. Szukajcie Pana, wszyscy pokorni ziemi, którzy wypełniacie Jego nakazy; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, może się ukryjecie w dzień gniewu Pańskiego. **4**. Bo Gaza będzie opuszczona, Aszkelon zaś w pustynię się obróci, Aszdod w samo południe wypędzą, i Ekron będzie zburzony. **5**. Biada zamieszkującym wybrzeże morskie - narodowi Kreteńczyków! Słowo Pańskie przeciwko wam; Kanaanie, ziemio filistyńska: Zniszczę cię, bo zabraknie mieszkańców. **6**. I będzie wybrzeże morskie pastwiskiem - legowiskiem pasterzy i [miejscem] na zagrody dla trzód. **7**. Będzie także pas morski dla Reszty z domu Judy: tam będą oni paśli swe stada, w domach Aszkelonu będą się wieczorem wylegiwali, bo nawiedzi ich Pan, Bóg ich, i odmieni ich los. **8**. Słyszałem urąganie Moabu i bluźnierstwa synów Ammona, którymi lżyli mój lud, rozpierając się w swoich granicach. **9**. Dlatego: Na moje życie - wyrocznia Pana Zastępów, Boga Izraela: Moab będzie jak Sodoma, a synowie Ammona jak Gomora: ziemią cierni, kopalnią soli i pustynią na wieki. Reszta ludu mego ich złupi, a ci, co pozostaną z mego narodu, przejmą ich posiadłości. **10**. To ich spotka za ich pychę, lżyli bowiem i wynosili się ponad lud Pana Zastępów. **11**. Straszny dla nich okaże się Pan, bo sprawi, że znikną wszystkie bóstwa ziemi, i będą Mu oddawać pokłon, każdy z miejsca swego, wszystkie pogańskie wybrzeża. **12**. Także wy, Kuszyci, moim mieczem pobici będziecie. **13**. I wyciągnie On rękę na północ, i zniszczy Asyrię, i obróci Niniwę w pustkowie, w step suchy jak pustynia. **14**. I będą się wylegiwać pośród niej stada, wszelkie rodzaje zwierząt; tak sowa, jak jeż zanocują na głowicach jej kolumn, a w oknie słychać będzie pohukiwania, od samego progu będzie rumowisko, obalone dźwigary cedrowe. **15**. Oto wrzaskliwe miasto, które bezpiecznie się rozsiadło, które mówiło w swym sercu: Ja i nikt więcej! Jakim się stało pustkowiem, legowiskiem dzikich zwierząt. Każdy, kto obok niego przechodzi, pogwizduje i ręką potrząsa.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.